



listopad 2011



POLOWANIA

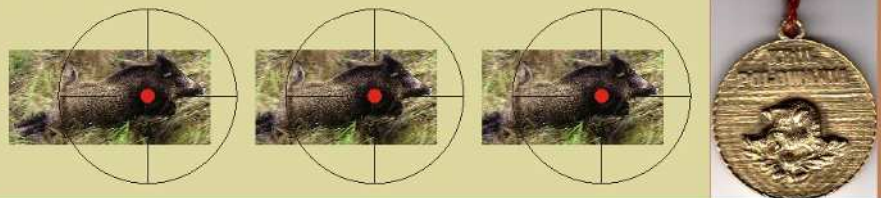
Trzeciego listopada myśliwi i leśnicy obchodzą dzień świętego Huberta, swojego patrona i opiekuna, który w ikonografii reprezentowany jest przez białego jelenia z krzyżem w wieńcu.

Ciepły w tym roku listopad stał dla nas (jak prawie co roku) pod znakiem zbiorówek. W pierwszą sobotę mieliśmy uroczyste łowy hubertowe. Kilka dni potem dwa dni dewizówki, a w następny weekend kolejne dwa dni z kontraktową grupą z pałacu słonowickiego. W ostatnią sobotę znowu polowaliśmy sami. Razem zaliczyliśmy sześć dni udanych łowów.



Dekoracja królów polowania podczas uroczystego pokotu na Hubertusie Spalskim

W listopadowym Łowcu Polskim ukazało się zdjęcie naszego kolegi Janka Maca, który na „Hubertusie Spalskim” - krajowej imprezie łowieckiej zorganizowanej ku czci św. Huberta- został wicekrólem polowania strzelając trzy dziki. GRATULUJEMY!



1 pierwszym wicekrólem był Jan Mac z Koła Łowieckiego „Sokol” z Białogardu reprezentujący okręg szczeciński (strzelił trzy dziki) - drugim wicekrólem

publikacje w prasie

polowanie hubertowe

5 listopada 2011



Tradycyjnie na Huberta polowaliśmy w dwóch grupach prowadzonych przez Krzyśka Kaszubę (na Ząbrowie) i Włodka Pilarza (na Berkanowie). I tradycyjnie pokot był raczej dość kiepski. Na szczęście humory nie, i impreza tak w lesie, jak i potem przy ognisku oraz na parkiecie, uznana została za udaną. Królem polowania został Grzesiek Szyjka, który strzelił dziką i lisa, a wicekrólami Sławek Kaszuba, Kuba Ryś i Karol Szydłowski, którzy strzelili po cielaku. Kalosz przechodni króla pudlarzy zdobył zaś w tym roku łowczy Andrzej Wędziński.



król pudlarzy



pokot



królowie polowania



imprezę uświetnił zespół z Rusinowa



na deskach

pokot:

trzy cielaki, cztery dziki, dwa lisy, koźlę (upolowane przez psy)

strzelcy:

Grzesiek Szyjka - dzik i lis, Sławek Kaszuba - cielę, Jakub Ryś - cielę, Karol Szydłowski - cielę, Krzysiek Kaszuba - dzik, Gabryś Kaszuba - dzik, Janek Kulikowski - dzik, Tadek Blumenstein (gość) - lis

polowanie dewizowe



pierwszy dzik



pracy było sporo

9-10 listopada 2011



Na dwudniową zbiorówkę przyjechli nasi stali goście z Danii, tzw. grupa Arniego, którą przysłało biuro Pommernjagd z Koszlina. Lubimy z nimi polować, bo po pierwsze są grzeczni i uprzejmi, po drugie polują bezpiecznie, po trzecie św. Hubert im sprzyja, a po czwarte i najważniejsze świetnie strzelają(!) I tak po dwóch dniach pędzeń mieliśmy na pokocie 4 byki, 4 łanie, 5 cielaków, 40 dzików, 2 lisy i koźlą (psów). Zarobiliśmy na tym ponad 50 tys. zł.



stanowiska na ambonach są skuteczne



po udanym strzale



królowie



po pasowaniu

Jak już od kilku lat w listopadzie gościliśmy na polowaniu kontraktowym naszego kolegę Janusza Miszewskiego z przyjaciółmi zapraszonymi do jego pałacu w Słonowicach. Grupa polowała u nas jak zawsze jeden dzień na dziki a drujki na bazanty. W sumie



Janusz Miszewski z kolegami



na łowach padła lania, cztery dziki i ok. 50 kogutów.



19-20 listopada 2011 polowanie kontraktowe



Tydzień później Grzesiek Szyjka poprowadził dla nas zbiorówkę na dziki w obwodzie 139. Czarnuchy dopisały głównie w bagnie w łowisku Pólchleb, gdzie padło ich 9. Z czego 5 na jednym stanowisku (!) strzelił Hubert Sewerynek zostając krolem polowania. Gratulujemy!



zbiorówka na 139
26 listopada 2011



Witek Pilarz



Grzesiek Szyjka



Hubert Sewerynek

królowie



pokot:

czternaście dzików, dwa lisy

strzelcy:

Hubert Sewerynek - 5 dzików, Grzesiek Szyjka - 2 dziki i lis, Witek Pilarz - 2 dziki, Stasiek Hryniewicz (gość) - dzik, Sławek Kaszuba - dzik, Łukasz Szydłowski - dzik, Piotrek Seżysko - dzik, Grzegorz Zieliński (gość) - dzik, Piotrek Dołchy - lis



Zwierzyny grubej w łowiskach mamy sporo, zdobycie medalowego trofeum należy jednak do rzadkości. A Andrzej Deptała w jednym tylko miesiącu lipcu strzelił w łowisku Wyspa dwa medalowe odyńce (99 i 102 kg), z których jednemu przyznano srebro, a drugiemu brąz. Brawo!

W listopadzie koszalińska komisja wyceny trofeów przyznała naszym kolegom trzy medale za zdobyte oręza dzików (których masy tusz wcale nie były imponujące). GRATULUJEMY!

medalowe odyńce



A na początku września, na przyległym do Wyspy polu w łowisku Berkanowo, Włodek Pilarz strzelił trzeciego w tym rejonie odyńca (103kg), którego gruby oręż wyceniono na medal srebrny.



medalowy oręż w asyście 18 centymetrowych „wycinków”

pieskie (i dzicze) życie



W dniach 7-8 listopada w Przechlewku (słupskie) odbyły się próby polowe psów dzikarzy, na które wybrał się ze swoją gończą suczką nasz kolega Mariusz Tarnapowicz. Piesek spisał się dobrze, a Mariusz przywiózł z imprezy ciekawe zdjęcia, z których kilka prezentujemy.



Takie jak wyżej imprezy kynologiczne mają na celu wyszkolenie psów, tak by te stały się „psimi profesorami”.



na wesoło

